

Poeta i mistyk turecki Mevlana Rumi

Autor: Administrator
14.01.2008.
Zmieniony 15.01.2008.

...yż w XIII w. Uważany jest za jednego z najwybitniejszych poetów i myślicieli świata. Ubiegły rok 2007 UNESCO ogłosiło Międzynarodowym Rokiem Rumiego. Te informacje zamieścili na stronie naszego projektu Comenius nasi tureccy partnerzy. Może warto przeczytać parę utworów wybitnego poety sufickiego.

Biografia

Mevlana Dżalaluddin Rumi urodził się 30 września 1207 w Balchu, mieście położonym w Horosanie. Jego ojciec był nauczycielem i kaznodzieją, a dziad Husajn znanym uczonym. Matka Rumiego była spokrewniona z władcami Chorazmu, krainy znajdującej się na południu od morza Aralskiego, nad Amu-Darią.

Kiedy Dżalaluddin był dzieckiem, jego rodzice opuścili Balch; w obawie przed zbliżającą się armią Dżingis Chana (1219-1220) udali się na Zachód, do Anatolii, zwanej wówczas Rum. Przywędrowali do Konii, gdzie postanowili się osiedlić na stałe (1228). Ojciec Rumiego podjął tam pracę nauczyciela w medresie, gdzie wykładał nauki Islamu. Dżalaluddin studiował pod jego kierunkiem, a po śmierci ojca zajął jego miejsce.

Mniej więcej w tym czasie Rumi wstąpił na ścieżkę Sufi. Jego geniusz w dziedzinie mistycznych rozważań objawił się po spotkaniu z Szamsuddinem Tabrizi w 1244 r. To Szamsuddin rozpał w sercu Rumiego płomień miłości mistycznej i wyobraźnię poety (którego talent oświetla drogę Sufich do dzieli w ich dążeniu do Jedności z Umięowanym). Szams miał bowiem niezwykle ekspansywną osobowość i wielką siłę ducha.

Pomiędzy Rumim a Szamsem zawiązała się przemożna duchowa więź. Rumi zaczął zaniedbywać rodzinę, przyjaciół, studentów i spędzał całe dni na rozmowach i medytacjach z Szamsem. Intensywność jego uczucia dla Szamsa, którego uważał za inspiratora boskiej miłości, można odczytać w poniższym cytacie:

"Gdybym zawędrował na zachód, na wschód, czy wstąpił do nieba, ale nie byłoby tam Ciebie, to nie znalazłbym nawet śladu wiecznego życia.

Wolę zginąć niż żyć bez Ciebie, moje ciało spopielę płomieniem. Tyś moim kochankiem, ukrytym w Kabie i tym który jest w wiśni.

Płomień miłości wznosi się ponad ziemię i ponad Boski Tron. Ale ten płomień nie przesłoni twarzy Szamsuddina.

Szams Tabrizi jest esencją wszelkiej wiary, oceanem wszechświatów. On jest morzem duszy. On jest pędzącym, spienionym i wciąż odradzającym się oceanem. Niczym są ziemia, niebiosy i wszechistnienie...Niczym wobec Szamsa..."

Rodzina Rumiego gorzko dotknięta i obrażona jej zaniedbywaniem, postanowiła zmieniać ten stan rzeczy i usunąć Szamsa. Osiągnięta to namawiając Szamsa do wyjazdu do Syrii. Rumi był tak rozczulony, że

jego rodzina i przyjaciele zezwolili na powrót Szamsa do Konii. Po jego powrocie jednak Rumi znów zaczął zaniedbywać swych najbliższych, którzy tym razem postanowili pozbyć się Szamsa na zawsze. Sprawy dyskusyjną pozostało, czy zrobili to mordując go, czy też w inny sposób.

Po stracie Szamsa, Rumi przez resztę swego życia ubierał w słowa wszystko to, czego doświadczył i nauczył się w czasie, który spędził z Szamsem. Poezja Rumiego, zwłaszcza jego długi poemat znany jako Masnawi, zawiera jedno z najpiękniejszych, kiedykolwiek napisanych poematów. Jego wielkość jako poety i mistyka przyciągnęła wielu uczniów. Z czasem uczniowie zaczęli gromadzić się w luźno zorganizowane grupy kierowane przez Rumiego, którego z szacunkiem nazywano Mewlana, czyli Nasz Mistrz. Zmarł w 1273 roku, ale jego duch pozostał w sercach "tych, którzy sercem poznali Boga."

Analiza twórczości Rumiego

Sednem przekazu Rumiego była idea, iż miłość jest mocą motywującą wszechświat. Właściwie rozumiany wszechświat jest harmonijną całością, w której poszczególne części ze sobą związane mocą miłości skoncentrowanej w Bogu. Człowiek stworzony jako część tej harmonijnej całości, co więcej, jako jej uwiecznienie może osiągnąć harmonię wewnętrzną oraz harmonię z kosmosem tylko wtedy, kiedy nauczy się kochać Boga. Miłość powiedzie go nie tylko do miłości bliźniego, ale do miłości całego boskiego stworzenia.

Zbliżanie się do Boga poprzez miłość jest dla Rumiego, jak i dla wszystkich Sufich drogą prawdziwego spełnienia w życiu. Niezwykłe piękno wyrażenia tej prawdy w poezji przyczyniło się do jego sławy. Z taką samą finezją Rumi opisywał radość z bliskości Boga, jak i smutek spowodowany oddaleniem od Niego. Podobnie jak inni suficy poeci, Rumi przedstawia Boga jako Umięowanego, a ludzką duszę poszukującą Boga jako oblubienicę (rozmięowanego). Rumi był mistrzem zrozumienia, uchwycenia i przedstawienia patosu przeżywał człowieka, który utracił Boga.

Na początku jego najbardziej znanego utworu Masnawi, Rumi pisze o trzinie wyrwanej z kępy korzeni z której zrobiony został flet. Kiedy flet zabrzmi, jego dźwięk jest rzuwony i smutny, tak jakby opłakiwał swe wydarcie z kępy, w którym jako trzcina żył i rósł. Trzcina jest metaforą człowieka, którego pierwotny dom, zanim znalazł się na tym świecie znajdował się w Bogu. Będąc oddalonym od Boga, człowiek jak trzciniowy flet może jedynie zagrać pieśń pełną tęsknoty i smutku.

Rumi wierzył, że tak jak człowiek sięga do Boga w miłości, tak Bóg również w miłości schyla się do człowieka. Wierzył również, że największym świadectwem miłości Boga do człowieka jest przekaz Islamu. Rumi bez wahania deklaruje:

"Tak długo jak moja dusza przebywa w ciele, tak długo pozostanę wierny Koranowi. Jestem ziemią na drodze do Muhammada (sallallahu alaihi wa sallam). Jeżeli słowa będą kiedykolwiek interpretowane inaczej, nie zgodzę się z nimi. Zmęczony jestem także próbami i tymi, którzy się jej podejmują."

Rumi nie uważał jednak, że Muzułmanie byli jedynymi, którym Bóg przekazał swe objawienie. Wyraził on to jasno w następujących słowach:

"O Ty, u którego mają schronienie tysiące aniołów,

O Mesjaszowie, juczne zwierzęta, których świat tylko nieliczni rozumieją,

O wy, tysiące świętych ożtarzy chrześcijańskiej kongregacji,

To Ty! Jesteś tym bezprześcennym miejscem wszelkich pokonów."

Islam - dla Rumiego - reprezentuje najkrótszą i najłatwiejszą ścieżkę do Boga. Jednocześnie Rumi wierzył, że wszyscy ludzie są na ścieżce do Boga, gdyż każdy człowiek w pewnym momencie swego życia zda sobie sprawę, nie

ważnie jak myślicie, że tu, w świecie ludzie są wygnanymi, oderwanymi od tego co ich pierwotnie utrzymywało, a co jeszcze wciąż stanowi ich podstawę istnienia.

Inspirowany myślami wielkiego Sufiego Dżunaida z Bagdadu na temat mithaq (Pierwotnego Przymierza), Rumi wierzy, że wszyscy ludzie zobowiązani są do życia w poszukiwaniu Boga. Ci, którzy nazywają siebie niewierzącymi, są jedynie nieświadomymi poszukiwaczami; ci zaś, którzy uważają siebie za wierzących, są świadomi swoich poszukiwań. Dla Rumiego nie jest to istotne, iż poszukujący wybierają tyle odmiennych ścieżek. Naprawdę ważne jest to, że przeznaczeniem wszystkich tych ścieżek z racji Pierwotnego Przymierza jest Bóg.

Według Rumiego, Boga nie można odnaleźć przy pomocy intelektu. Miłość jest drogą odnalezienia Boga:

"Miłość jest astrolabium boskich sekretów. Tak, czy inaczej, droga miłości prowadzi wszystkich do wieczności. Słowa pomagają nam zrozumieć, ale niewysłowiona miłość jest najlepszym oświeceniem. Intelekt próbujący wyjaśnić miłość staje się niczym osioł, który ugrzęźł w błocie. Miłość rozumieć można tylko miłością... Dowodem na słowo jest samo słowo. Jeśli wymagasz dowodu, wystarczy, że się od słowa odwrócisz."

W idei oddzielenia człowieka od Boga zawarta jest idea cierpienia. Wyrwana z korzenia trzcina płiewa pień pełen lamentu. Człowiek jest zasadniczo przybyszem na tym świecie i nie może oczekiwać łagodniejszego przezeń traktowania. Wręcz przeciwnie, cierpienia i ciągłe próby stają się jego przeznaczeniem. Rumi przypomina, że "Adam przyszedł na ten świat, aby płakać, lamentować, żyć w melancholii." Te cierpienia posiadają jednak wartość odkupienia, bowiem poprzez cierpienie człowiek uczy się kierować wzrok ku Bogu. Człowiek, który w życiu wycierpia wiele, stwierdza, że to co nie jest od Boga, albo nic nie jest warte, albo jest fałszywe.

Według Rumiego cierpienie można uznać za oznakę boskiej Łaski.

Łaskę Boga jest nadany

Bogostawiony ból żalu i niedoli.

Radosne są pełne łez oczy gdyś piekło dla Niego,

Szczęśliwe serce które tęskni za Nim,

Łmiech jest końcem lamentu,

Łzy zaś preludium i przygotowaniem...

Kiedy wypłakana próbami ziemską egzystencją dobiega końca, duch człowieka powraca do swego domu, który jest w Bogu. Rumi opisuje ten powrót, używając słowa "Ja" dla opisanie duchowej jałani:

Przypisany do nieczułej materii

Kiedy dla niej umieram, odchodzę.

To Ja byłem mocą winogronu

I suchym liściem wśród opadłych liści

To Ja byłem krwią płynącą w żyłach bestii

I to Ja, oczyszczony przez łmiera, wschodzę znowu.

Teraz jako człowiek, muszę umrzeć, ale
 Ja wznosić będzie się zawsze.
 Uzbrojony w anielskie skrzydła szybuje wśród gwiazd,
 Lecz wyżej od aniołów wznosi się moje skrzydła,
 Ja w poszukiwaniu, wciąż wznosi się wyżej,
 Zrzucając skrzydła poza granice słońca,
 Ja wznosi mnie ponad wyobrażenie
 I ponad wszystko, co istnieje.
 Wieczne uwolnienie śmierci w końcu przyniesie,
 Gdy napisano, że śmierć zakończy swój śpiew
 Wszystko przemienie; zostanie - Jego Oblicze.

(Ten ostatni wers odnosi się do cytatu z Koranu: "Oblicze tylko Boskie zostanie na wieki otoczone chwałą i wspaniałości.")

Innym znakiem boskiej miłości jest przesłanie ludziom przewodników, aby im pomóc i pocieszyć (dodać otuchy) w ich wygnaniu tu na ziemi. Dla Rumiego z tych przewodników największym jest Prorok Muhammad, który choć już nie kroczy po ziemi, tym nie mniej jest nadal fizycznie reprezentowany przez Murszidów. Sam Rumi uważany jest przez swoich uczniów jako wspaniały przykład tego, czym Murszid być powinien.

Tak jak Prorok Muhammad posiada geniusz organizacyjny, tak Rumi do organizatorów nie należał i nie był zainteresowany skupianiem swoich uczniów w rodzaj zakonu (tariqat). Zadanie to podjęli inni, a Mawlawi Tariqat rozprzestrzeniła się na całą Anatolię.

Wirujący taniec

Sema, wirujący taniec, z którego słyną Mawlewi, należy uważać za zikr (wspominanie Boga), ponieważ jego cel jest taki sam jak wszystkich ceremonii zikr: pomóc ludzkiemu duchowi wznieść się ku Bogu. Dla widza sema może się zdać jedynie miłym przedstawieniem, przypominającym balet. Dla Mawlewi tak jednak nie jest. Dla nich jest to rodzaj modlitwy, która pozwala każdemu oderwać się od świata i przybliżyć do Boga.

Rumi sam oddawał się tej praktyce, Mawlewi poszli jego śladem. Zbliżając się do Boga poprzez sema, Rumi inspirował się pisaną wielką częścią Masnawi. Utwór ten można więc równie uważać za zapis boskiego objawienia. Dla Mawlewi, każdy szczegół sema posiada znaczenie symboliczne. Jednym przykładem może być muqabala, ukłon, który każdy derwisz składa innym derwiszom przed i po ceremonii. Ten ukłon symbolizuje respekt i szacunek, jaki Mawlewi powinnić żywić dla innych ludzi.

Sposób, w który derwisze trzymają ramiona i głowę podczas sema posiadają symboliczną wymowę. Skierowana w górę dłoń uniesionej prawej ręki jest otwarta ku niebu i symbolizuje miejsce przebywania Boga. Lewa dłoń skierowana ku dołowi - miejsce gdzie przebywa człowiek. Derwisz może więc być uważany jako przekątnik miłości pochodzący z góry, a który on kieruje na ziemię. Koran stwierdza, że wszystko co istnieje i żyje, wiadomie lub nie, jest w ciągłym stanie

modlitwy i uwielbienia. "Siedem niebios i ziemia i wszystko to co się tam znajduje chwala Go, i nie istnieje żadna rzecz, która by nie wyśławiała Jego chwały."

Sema jest formą świadomej partycypacji w tej modlitwie (i czci oddawanej Bogu), gdyż jej wirujący ruch jest przypomnieniem ruchu mikrokosmosu i makrokosmosu, wszystkiego co stanowi wszechświat począwszy od atomów, na ciążach niebieskich skończywszy. Urzekająca i piękna muzyka towarzysząca sema posiada symboliczny wymiar.

Mawlewi porównuje do słynnego dźwięku trzcinowego fletu (instrumentu o kluczowym znaczeniu w tej muzyce), do pątku samotnej i zagubionej ludzkiej duszy tęskniące do Boga. Mawlewi, w odróżnieniu od Bektaszytów nigdy nie odeszli od nauk ich inspiratora. Być może stało się to za sprawą Rumiego, którego myśli zawarte są w Masnawi, w dziele o tak wielkiej literackiej wadze. Masnawi uwielbiają nie tylko członkowie bractwa Mawlewi, czy Turcy, ale i inni mistycy mistycznej poezji.

Fragmenty utworów (1)

Jak

daleko zaszedłeś!

Początkowo byłeś gładki.

Z minerału stałeś się rozłupany.

Z

rozłupiny przemieniłeś się w zwierzę, a ze zwierzęcia w człowieka,

W tych czasach człowiek nie wiedział dokąd idzie, ale mimo to odbywał długą podróż.

A ty musisz jeszcze przejść przez setki różnych światów.

Droga

Wyznaczono Drogę. Jeśli ją opuścisz, zginiesz. Jeśli próbujesz zmieniać znaki na Drodze, jesteś zoczyńcą.

Czterech tłumaczy

Czterech mężczyzn dostali monetę. Pierwszy był Persem.

Powiedział: "Kupię za to angur."

Drugi był Arabem, Powiedział: "Nie, bo ja chcę inab."

Trzeci był

Turkiem. Powiedział: "Nie, nie chcę inab, chcę uzum".

Czwarty był Grekiem. Powiedział: "Chcę stafil".

Zaczęli się błądzić, ponieważ nie wiedzieli, co ukrywa się za nazwami rzeczy. Mieli informacje, ale żadnej wiedzy.

Jeden młody człowiek mógłby ich pogodzić, mówić:

"Mogę zaspokoić pragnienie każdego z was, używając tej jednej monety.

Jeśli uczciwie mi zaufacie, wasza jedna moneta będzie jak cztery,

a cztery skrócone nazwy jak połączona jedna".

Taki człowiek wiedziałby, że każdy z nich chciał winogron, tylko wyrażał to inaczej we własnym języku.

Kobiety modlił się przy szkatule z brodą proroka Mahometa.

Fragmenty utworów (2)

Jestem życiem mego Ukochanego

Cóż mogę
uczynić, muzułmaninie? Nie znamy siebie.

Nie jestem ani chrześcijaninem, ani Żydem ani Magiem ani
muzułmaninem,

ani ze Wschodu ani z Zachodu, ani z ziemi

ani z morza, ani z Kopalni Natury ani z otaczających

niebios, ani z ziemi, ani z wody, ani z powietrza,

ani z ognia, Nie należę do tronu ani do władzy, ani do

egzystencji ani do bytu.

Nie jestem z Indii, Chin, Bułgarii, Saksonii

Ani z królestwa Iraku lub Chorasanu.

Nie należę do tego ani do przyszłego świata, ani do nieba ani do
piekła.

Nie jestem z Adama i Ewy, z ogrodów raju lub z Edenu.

Bezprzestrzeń jest moim miejscem, mój świat jest niewidoczny.

Ni ciałem jestem ni duszą; cały jestem życiem mego Ukochanego.
Sowy i sokoł królewski

Królewski
sokoł przysiadł na chwilę na ruinach zamieszkiwanych przez sowy,

które się go przestraszyły. Powiedziały im:

"Choć wam może się to wydawać dziwne, moje miejsce jest na
ramieniu księcia"

Niektóre sowy zawołały: "Nie wierzcie mu! On używa podstępów, aby
ukraść nasz dom!"

Inny wymiar

Ukryty
świat ma swoje chmury i deszcz,

ale innego rodzaju.

Niebo i światło słoneczne, są tam innego rodzaju.

To staje się widzialne tylko dla oczyszczonych,

których nie mamy pozorna piękna zwykłego świata.

Korzystanie z doświadczenia

Wzniosła Prawda narzuca nam

Upaś i zimno, zgryzotê i ból

Strach i s³abość bogactwa i cia³a,

Aby objawi³a siê

Najg³êbiej ukryta moneta naszego bytu.

Przebudzenie

Jeden
cz³owiek mo¿e byæ w ekstazie a drugi mo¿e próbowaæ go
przebudziæ,

uwaga siê, ¿e dobrze jest tak zrobiæ.

Stan ten mo¿e byæ dla niego niedobry a przebudzenie dobre.

Przebudzenie ¶pi±cego jest dobre lub z³e w zale¿no¶ci od tego,

kto go budzi. Je¶li budz±cy jest bardziej rozwiniêty duchowo od
¶pi±cego,

uwzni¶li jego stan. Je¶li nie, umniejszy jego ¶wiadomo¶æ.
Fragmenty utworów (3)

Joha
i ¶mieræ

Ch³opiec
p³aka³ i krzycza³ nad trumn± swego ojca, mówi±c:

"Ojcze! Zabieraj± ciê tam, gdzie pod³ogi nie s± niczym pokryte,
gdzie nie ma ani ¶wiat³a, ani jedzenia, ani ¿yczliwego
s±siada..."

Poniewa¿ opis zdawa³ siê pasowaæ do znanych mu realiów,

Joha zawo³a³ zatrwo-¿ony do swego ojca:

"Szanowny ojcze! Na Boga, oni go zabieraj± do naszego domu!"

Inteligencja i prawdziwa percepcja

Inteligencja jest cieniem obiektywnej Prawdy.

Jak cieñ mo¿e wspó³zawodniczyæ z blaskiem s³oñca?

Prawdziwa rzeczywistość

Nie ma na
¶wiecie naukowego dowodu na swe istnienie,

Gdy¿ jest ukryta, ukryta, ukryta.

Duch ludzki

Idź wyżej,
dostrzeż Ducha Ludzkiego.

Oderwanie przynosi percepcję

O Serce!
Dopóki w tym więzieniu oszustwa
Nie nauczysz się widzieć różnicy
między

Tym a Tamtym
Oderwij się na moment od tego źródła Tyranii.

Stań obok.

Ty i Ja

Radosna
była chwila, gdy siedzieliśmy w altanie - Ty i ja.

Dwa kształty, dwie twarze, ale jedna dusza - Ty i ja.

Barwy ogrodu i piosenka ptaków dał eliksir Nieśmiertelności

Tej chwili, w której weszliśmy do sadu

Ty i ja.

Gwiazdy i niebo wyrzały na nas. Pokażemy im Księżyc we własnej
osobie -

Ty i ja.

Ty i ja, bez "Ty" i bez "ja" staniemy się

jednym w przeżyciu.

Szczęśliwi, bezpieczni przed bezmyślnymi

rozmowami - Ty i ja.

Wesołe papugi nieba będą nam zazdrościć.

Gdy będziemy się tak śmiać - Ty i ja.

Dziwniejsze jest, że ty i ja w tym tu zakątku

Jesteśmy jednocześnie w Iraku i w Chorosanie.

Ty i ja.

Dwie trzciny

Dwie
trzciny piją z jednego strumienia. Jedna jest pusta, druga

cukrowa.

Czym będę

Stale od

nowa odrastać jak trawa. Przechybiem siedemset siedemdziesiąt

Kształtów.

Umarzę w świecie minerałów i stać się rośliną.

Umierając w świecie roślin, stać się zwierzęciem.

Umarzę jako zwierzę i stać się człowiekiem.

Więc dlaczego mam się bać zniknięcia

przez śmierć?

Kiedy umrę następnym razem,

Otrzymam skrzydła i pióra anielskie

A północy wzniosę się wyżej niż anioły. Ku czemu
niewyobrażalnemu.

Tym będę.

Człowiek Boży

Człowiek

Boży jest pijany bez wina.

Człowiek Boży jest najedzony bez mięsa,

Człowiek Boży jest entuzjastyczny, zdumiony.

Człowiek Boży nie jest ani nie jest.

Człowiek Boży jest królem ukrytym pod ubogim strojem.

Człowiek Boży jest skarbem wśród ruin.

Człowiek Boży nie jest z wiatru ani z ziemi,

Człowiek Boży nie jest z ognia ani z wody.

Człowiek Boży jest morzem bez brzegów.

Człowiek Boży rzuca deszcz pereł, choć nie jest chmurą.

Człowiek Boży ma setki księżyców i słońc.

Człowiek Boży ma wszystek blask słoneczny.

Człowiek Boży jest mądry dzięki Prawdzie.

Człowiek Boży nie jest ślepotliwym uczonym.

Człowiek Boży znajduje się poza wiarą i niewiarą zarazem.

Czym dla Człowieka Boga jest "grzech" i "zasługa"?

Człowiek Boga wynurzy się z Nie-bytu.

Człowiek Boga przybył na wierzchołku sublimacji.

Człowiek Boga jest ukryty, Szamsudinie!

Szukaj i znajdź Człowieka Boga.

Prawda

Prorok

przekazał powiedzenie Prawdy:

"Nie jestem ukryta ani w tym, co wysokie

ani w tym, co niskie,

Ani w ziemi, ani w niebiosach,

ani na Tronie.

To jest pewne, ukochany.

Jestem ukryta w sercu wiernego.

Jeśli mnie szukasz, szukaj mnie w tych sercach."

Nauka

Nauka

Prawdy znika w wiedzy sufickiej

Kiedy ludzkość to zrozumie?

Kurz na lustrze

Świecie/Dusza jest jak czyste lustro, ciało to pokrywający je kurz.

Piękno w nas jest niedostrzegalne, gdyż pokrywa nas kurz.

Działanie i słowa

Daję

ludziom to, czego chcą. Recytuję poezję, ponieważ pragnę się nie rozzerwać.

W moim kraju ludzie nie lubią poezji.

Długo szukałem takich, którzy chcą działania, ale ludzie chcą tylko słów.

Jestem gotów pokazać wam działanie, ale wiem, że nikt go nie poprze.

Więc prezentuję wam s³owa.

Ignorancja g³upca w koñcu uczyni ci szkodê, choæby by³ z tob±
ca³ym sercem.

Praca

Praca nie
jest tym, za co mają ± ludzie.

Nie jest to co¶, czego dzia³anie widaæ na zewn±trz.

Jak d³ugo jeszcze bêdziemy jak dzieci na tym ziemskim ¶wiecie

Wype³niaæ podo³ki kurzem, kamykami i szmatkami?

Zostawmy ziemiê i leæmy ku niebu,

Zostawmy dzieciñstwo i chod¼my na zebranie Ludzi

Fragmenty utworów (4)

Nie by³o Go nigdzie indziej

Przeszuka³em krzy¿ i chrze¶cijan. Nie by³o go na krzy¿u.

Poszed³em do ¶wi±tyni hinduskiej i do staro¿ytnej pagody. Nie
by³o tam ¿adnego znaku.

Poszed³em na wy¿yny Heratu i do Kandahar. Patrzy³em.

Nie by³o Go w górach ani w dolinach.

Zdecydowanie poszed³em na szczyt (legendarnej) góry Kaf.

By³o tam tylko gniazdo /legendarnego/ ptaka Anga.

Poszed³em do Kaby w Mekce. Nie by³o Go tam.

Zapyta³em o Niego filozofa Avicennê. On by³ poza zakresem
mo¿liwo¶ci Avicenny.

Spojrza³em w moje serce. Tam go zobaczy³em, na Jego miejscu.

Nie by³o Go nigdzie indziej.

Ci, którzy wiedz±, nie mog± powiedzieæ

Gdy kto¶ pozna Tajemnice 'Percepcji,

Jego usta zamykaj± siê i nie mówi± o 'wiadomo¶ci.
Dom

Je¶li
dziesięciu ludzi chcia³o wej¶æ do domu i tylko dziewięciu
znalaz³o wej¶cie,

dziesięty nie powinien mówić: "Taka jest wola Boga."

Powinien zrozumieæ naturê swych wad.

Sowy

Więzi się
i tylko sódko śpiewające ptaki.

Sów nie trzyma się w klatkach.

Wysiki

Zwiąż dwa
ptaki razem, Nie będą mogły fruwać, choć mają teraz cztery
skrzydła.

Poszukiwanie

Bracie,
szukaj perły w muszli

A z pewnością wśród ludzi sowa.

To zadanie

Masz
obowiązek do wypełnienia, możesz robić cokolwiek innego,
cały swój czas możesz wypełniać wieloma innymi rzeczami,
lecz jeśli nie wykonasz tego jednego zadania, cały twój czas
będzie stracony.

Społecznie Między

Ludzie
Między ci są ukryci wśród innych,
Jak dobry człowiek wśród złych.

Księżka

Celem
księżki może być instrukcja

A ty możesz jej użyć jako poduszki,

Choć powinna dawać wiedzę, ukierunkowane korzyści.

Epitafium Dżalaladdina Rumiego

Gdy umrzemy, nie szukajcie naszego grobu

w ziemi,

Lecz znajdźcie go w sercach ludzi.

Na podstawie internetu oraz prezentacji comeniusowej nadesłanej przez partnerów z Eskisehir opracowa³ LJ
{moscomment}